

# 40 I CZTERY

DWUTYGODNIK  
ALEKSANDROWA 2



Rok VI

Nr 12 (110)

23 czerwca 1996 r.

Cena 0,50 zł (5.000 zł)



Witaj LATO!

Letni rozkład jazdy  
PKS - str. 6





# Z prac Zarządu

Redaguje: Krzysztof Kozanecki

## Są pieniądze na remonty szkół!

Przydała się Zarządowi wycieczka po przejętych z dniem 1 stycznia szkołach podstawowych. Na miejscu samorządowy rząd zapoznał się z najpilniejszymi potrzebami poszczególnych placówek. Wynikiem tych obserwacji jest bardzo pesymistyczny wniosek - stan większości budynków jest opłakany. Nie

wszystko uda się naprawić nie tylko w ciągu jednego roku, ale i w ciągu najbliższych pięciu lat. Szkoły wchłonęłyby każde pieniądze. Po przeanalizowaniu możliwości finansowych budżetu na bieżące remonty Zarząd przeznaczył dla szkół 120 tys. zł. O szczegółach podziału między placówki pisze Piotr Zentera na str. 7.

## Ile będzie zerówek?

Od 1 września 1996 r. zmienia się sieć placówek prowadzących roczne przygotowanie przedszkolne (popularne "zerówki").

Zauważalne jest zwiększenie zainteresowania rodziców tą nieobowiązkową przecież formą zabawowej jeszcze edukacji. Na nadchodzący nowy rok szkolny placówki zapisały 264 dzieci. Tak więc przedszkole przy Ściegiennego będzie miało dwie grupy, podobnie zresztą jak placówka przy Łęczyckiej. Po jednej grupie sześciol-

atków trafi do przedszkola przy Okrzei i (tu jest nowość) do SP 3 i SP 4. Najwięcej grup zerówkowych będzie prowadzonych w naszej "fabryce edukacyjnej", czyli w "Jedynce". We wspomnianej szkole będą aż cztery oddziały.

Przy okazji Zarząd postanowił lokal po "starej jedynce" (ul. Pabianicka) przeznaczyć na cele mieszkaniowe. Nie dużo izb tam się znajdzie, ale zawsze to coś znaczyć będzie.

## Autobusem do Tuszyna

Najprawdopodobniej od 22 czerwca ruszy nowe połączenie komunikacyjne. Prywatna firma przewoźowa "Mas" zwróciła się do Zarządu o wyznaczenie przystanków dla autobusu, który w każdą sobotę ma zawozić mieszkańców Aleksandrowa na targowisko w Tuszynie. Zarząd zaproponował korzystanie z istniejących przystanków

PKS prowadzących od pl. Kościuszki przez ul. 11 Listopada i Konstancyńską w kierunku Konstancyńnowa.

Godziny odjazdów z Aleksandrowa ustalono na 6.30 i 8.30. Powroty z Tuszyna o 10.45 i 13.00. Koszt biletu na przejazd w obie strony ma wynosić 4 zł.

## Przedłużona kadencja

Wraz z końcem obecnego roku szkolnego kończy się również pięcioletnia kadencja pani Teresy Stańczyk na stanowisku dyrektora w Szkole Podstawowej w Beldowie. Zarząd po zapoznaniu się z oceną pracy Pani Dyrektor dokonaną przez łódzkie kuratorium oraz po otrzymaniu opinii Rady Rodziców i Rady Pedagogicznej beldowskiej szkoły postanowił powierzyć pani Stańczyk funkcję dyrektora na następne 5 lat odstępując od prawa do przeprowadzenia na to stanowisko konkursu.

## Dyżur radnego

25 czerwca b.r. na swoich wyborców będzie oczekiwał

radny - Tomasz Cyganek.

Dyżur odbywa się jak zwykle w Biurze Rady przy ul. 11 Listopada 3, w godz. 15.00 - 17.00.

## XXV festiwal

Z ogromną satysfakcją informujemy, że na odbywającym się w dniach 14 - 16.06. Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Dziecięcej, Młodzieżowej i Harcerskiej "Siedlce '96" aleksandrowski zespół "Kamerton" zdobył I miejsce. Jest to tym większy sukces, że konkurencja była ogromna!

Serdecznie gratulujemy!

40 i cztery

DWUTYGODNIK  
ALEKSANDROWA  
ŁÓDZKIEGO

Pismo samorządowe Rady Miejskiej

Redakcja: ul. 11 Listopada 3  
95 - 070 Aleksandrów Łódzki  
tel. 12 22 58

Stale współpracują:  
Krzysztof Kozanecki  
Andrzej B. Kuropatwa  
Zbigniew Walczyk  
Piotr Zentera

Redaktor Naczelny: Jacek Zemla  
Skład i lamanie: Dorota Beldowska  
Druk: Zakład Poligraficzny "Okno na świat"  
Łódź, ul. Wschodnia 59

Redakcja zastrzega sobie prawo do adiacji tekstów i zmiany tytułów. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy.

## Listy do redakcji

List znad Bzury  
(poruszająca fala listu zza Oceanu)

Szanowna Redakcjo!

Możecie być dumni, że czyta Wasze pismo Ameryka! Pochwała pomysł. Gani resztę - zawartość informacyjną, redakcyjną pocztę i oczywiście tę straszną rzeczywistość polską. Tym straszniejszą, im dalej od Bugu, Odry, Tatr i Bałtyku mieści się bezpieczny punkt obserwacyjny. Bezpieczny, bo wyposażony w zafoliowane, twarde-kartonikowe dowody osobiste, gdzie tylko przyzwoitych, zamożnych Polaków chroni policja, odgradzając ich od zakazanych dzielnic, gdzie "sami swoi" wyrzynają się między sobą.

Muszę przyznać, iż nie pierwszy raz zetknąłem się z bezkompromisowością naszych rodaków wobec polskich grzechów głównych. Za każdym razem zadawałem sobie i im jedno pytanie: co Ty

człowieku zrobiłeś dla tego kraju, by był czystszy, normalniejszy dla ludzi, strawniejszy? Dlaczego dopiero normalność "gdzieś" budzi w naszych zaoceanicznych rodakach zdecydowaną wrogość do polskiego piekielka? Dlaczego ta wrogość nie przeradza się w czyn? Dlaczego tu, nad Wisłą, czy jeszcze lepiej nad Śmierdzącą Bzurą, nie chcą w praktyce wykorzystać doświadczeń "normalnych" cywilizacji? Dlaczego jedyną propozycją z ich strony jest rzucanie w nas, pro publico bono, całym pustakiem, który ze swej natury jest kiepską imitacją cegły, a imponującym kształtem maskuje wewnętrzną pustkę.

Z poważaniem  
(pracujący na "biurokratycznym" komputerze)  
Krzysztof Kozanecki  
Aleksandrów Łódzki, Polska



# Ach, te maturzystki...

3 czerwca w gmachu Zespołu Szkół Zawodowych w Aleksandrowie żegnaliśmy tegorocznych maturzystów. Na uroczystość przybyła cała plejada dostojnych gości, wśród nich wizytator Cz. Białkowski, burmistrz K. Czajkowski, dyrektor Biura Oświaty Kultury i Zdrowia J. Poturańska - Piluk oraz dyrektorzy, prezesi i kierownicy jednostek, w których absolwenci Liceum Ekonomicznego oraz Technikum Mechanicznego odbywali praktyki zawodowe. Jak się okazuje było tych miejsc bez liku, bowiem uroczystość zaszczyliło swym udziałem aż siedmioro przedstawicieli zakładów i instytucji - dyrektor Banku Spółdzielczego B. Nowak, prezes ASS "Społem" E. Pukowska, dyrektor VI oddziału PKO R. Gruszczyński, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej E. Zieliński, prezes PWP "Sandra" Z. Bartos, dyrektor Fabryki Pierścieni Tłokowych "Prima" w Łodzi B. Kuźniak oraz przedstawiciel PGKiM. Zgromadzeni gratulowali pani dyrektor szkoły D. Kowalskiej wychowania tak zdolnej i pracowitej młodzieży, a absolwentom życzyli udanego startu w dorosłe życie. Niektórzy goście deklarowali chęć zatrudnienia w swych zakładach świeżo upieczonych maturzystów, co niewątpliwie dobrze świadczy o ich umiejętnościach zawodowych.

Ale przejdźmy do najważniejszych osób tego dnia, czyli samych absolwentów. Z ogromnym przejęciem odbierali oni z rąk swoich wychowawców jeden z najważniejszych dokumentów w życiu - świadectwo dojrzałości. Jedni zwykle, inni z tzw. "czerwonym paskiem", czyli z wyróżnieniem. Wśród wyróżnionych absolwentów Liceum Ekonomicznego znalazły się Ewa Włodarczyk (średnia ocen z 4 lat 4,95; matura - 5,25), Aleksandra Wójcik (średnia ocen z 4 lat 4,95; matura 4,75). Nagrody książkowe, ufundowane przez Radę Rodziców za szczególne osiągnięcia w nauce oraz działalność społeczną, kulturalną i sportową na terenie szkoły otrzymali: Ewa

Włodarczyk, Aleksandra Wójcik, Patrycja Kaczmarska, Bogusława Micielska, Marzena Ciesielska, Agnieszka Borkowska, Irena Cyrułńska i Radosław Dziedzic. Ponadto, za pracę w szkolnej bibliotece nagrodami uhonorowane zostały: Marzena Ciesielska, Małgorzata Kubiak i Jolanta Krawczyńska.

Podobnie nagrody książkowe za wybitne osiągnięcia w nauce, sporcie i pracy na terenie szkoły otrzymali absolwenci Technikum Mechanicznego: Krzysztof Ciemcioch, Tomasz Woźniak, Marcin Olszewski, Roman Daszkiewicz, Szymon Grzełiński, Roman Marjańczyk i Arkadiusz Górniak.

Burmistrz K. Czajkowski wręczył najlepszym maturzystom specjalne nagrody książkowe wraz z dyplomami. Trafiły one do rąk czterech osób: Ewy Włodarczyk, Aleksandry Wójcik, Patrycji Kaczmarskiej oraz Krzysztofa Ciemciocha (średnia ocen z 5 lat nauki przy 26 przedmiotach w całym cyklu kształcenia: 4,5; matura 4,5).

Gratulujemy tak wspaniałych osiągnięć naukowych zarówno absolwentom jak i całemu gronu pedagogicznemu. Miło nam było wziąć udział w uroczystości, posłuchać o Waszych sukcesach i popatrzeć na dziewczyny z L.E. Mieliśmy farta, akurat było bardzo upalnie. Szkoda, że nasi Czytelnicy nie mogą zobaczyć na zdjęciach absolwentek w całej krasie, gdyż niestety w druku zdjęcia tracą połowę swojej wyrazistości. Może za rok dorobimy się lepszego sprzętu i zdjęcia będą bardziej czytelne. Nie traćcie nadziei.

Na zakończenie pani dyrektor D. Kowalska podziękowała odchodzącym z Rady rodzicom absolwentów za wieloletnią działalność na rzecz szkoły i

jej uczniów. Prezydium Rady Rodziców uhonorowało troje spośród nich upominkami. Otrzymali je: Włodzimierz Kaczmarek - przewodniczący RR przez 5 lat, Wiesława Świątczak - zastępca przewodniczącego przez 4 lata oraz Teresa Andrzejczak - członek Prezydium przez 2 lata.

Warto dodać, że najlepsza tegoroczna maturzystka - Ewa Włodarczyk otrzymała zaproszenie na spotkanie prymusów zorganizowane przez Szkołę Bankową "LOGOS", redakcję "Expressu Ilustrowanego" oraz Kuratorium Oświaty, które odbyło się 11 czerwca w Pałacu Poznańskich w Łodzi.

bj



5 czerwca w sali widowiskowej MDK żegnaliśmy tegorocznych maturzystów Liceum Ogólnokształcącego. Tradycyjnie już najlepsza absolwentka otrzymała z rąk burmistrza nagrodę i dyplom. W tym roku zaszczyt ten spotkał Ewę Balcerek z klasy IVc, która na świadectwie dojrzałości uzyskała średnią ocen 5,2, a średnia z czterech lat nauki wyniosła 4,86.

Ewa Balcerek oraz Jolanta Roźniakowska (matura na 4,6; średnia z czterech lat 4,74), Aleksandra Woźniak (matura 4,8; średnia z czterech lat 4,66), Sylwia Wiśniowska (matura 4,6; średnia z czterech lat 4,5) i Mariusz Rogalski (matura

4,8; średnia z czterech lat 4,4) to piątka najlepszych maturzystów L.O. roku 1996. Za doskonałe wyniki w nauce zostali oni nagrodzeni przez Komitet Rodzicielski. Co ciekawe - wszyscy wymienieni to absolwenci klasy IVc.

Ponadto 9 świeżo upieczonych posiadaczy świadectwa dojrzałości otrzymało nagrody za dobre wyniki w nauce. Znaleźli się wśród nich: Małgorzata Kaczmarczyk (IVc), Alicja Lewandowska (IVc), Aneta Gielarska (IVc), Anna Kozak (IVc), Magdalena Kozera (IVb), Monika Maranda (IVa), Rafał Juryta (IVb), Krzysztof Pietrzak (IVc) i Konrad Tomaszewski (IVc).

Dyrekcja szkoły przygotowała również pisemne podziękowania dla rodziców najlepszych uczniów. Trzeba także wspomnieć, że Ewa Balcerek reprezentowała aleksandrowskie L.O. na spotkaniu tegorocznych najlepszych maturzystów w sali lustrzanej Pałacu Poznańskich w Łodzi.

bj



# Międzynarodowa impreza w Zofiówce

W dniach 22 - 23 czerwca w Zofiówce koło Lutomierska odbędzie się Międzynarodowy Festiwal Osób z Upośledzeniem Umysłowym. Organizatorami tej imprezy są aleksandrowskie Koło Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, Dom Pomocy Społecznej w Rąbieniu, dwa Domy Pomocy Społecznej w Łodzi (z ul. Spadkowej i ul. Sierakowskiego) oraz Koło PSOUU w Zgierz. W trakcie imprezy, którą przygotowano z iście europejskim rozmachem, wystąpią, oprócz osób dotkniętych opóźnieniem rozwojowym, liczne znane i lubiane zespoły z Aleksandrowa, Łodzi oraz dalszych okolic. W Zofiówce będziemy mogli zobaczyć m.in. "Bąble" z MDK, zespół disco-polo także z aleksandrowskiego MDK, kapelę "Aleksandrowianie", "Eol", zespół "Sonata", grupę "Młodziaki" rodem z



Aleksandrowa oraz Zespół Pieśni i Tańca "Harnam" z Łodzi i wiele, wiele innych.

Rozpoczęcie imprezy zaplanowano na godz. 10.00 w sobotę 22 czerwca. Wstęp na festiwal kosztuje 4 złote, w zamian organizatorzy zapewniają wspaniałą zabawę do późnej nocy oraz drugą porcję festiwalowych wrażeń w niedzielę. Na miejscu pełna obsługa gastronomiczna, wystawa i aukcja prac osób z upośledzeniem umysłowym, możliwość jazdy konnej i pokazy sprzętu rehabilitacyjnego.

W imieniu organizatorów zapraszamy wszystkich mieszkańców Aleksandrowa na spędzony w plenerze weekend z tańcem i piosenką. Zofiówki polecać nikomu chyba nie trzeba - wszak wszyscy pamiętają dawny ośrodek "Sandry" w lesie nad jeziorem.

bj

## Skarb na Pabianickiej

Do naszej gazety zgłosił się jeden z Czytelników, który na swej przydomowej działce przy ul. Pabianickiej dokonał niecodziennego odkrycia. Podczas przekopywania dawno nieuprawianej części ogrodu (dotychczas rósł tam krzak bzu) natrafił w ziemi na duży metalowy przedmiot.

*- Kiedy szpadel zazgrzytał po metalu przestraszyłem się, że to może jakiś zapomniany pocisk. Delikatnie rękami odstąpiłem ziemię i wtedy ukazał się pojemnik, w którym znajdowało się kilka przedmiotów. Powoli wy dobyłem wszystkie na powierzchnię i przyniosłem do was - mówi posiadacz skarbu.*

Do redakcji trafił dość duży pojemnik (najprawdopodobniej ze srebra), w którym ukryte zostały figurka żołnierza z chorągwią, na której wyryta jest data 1614, medal srebrny z napisem SOLA BONA OCAENOHESTA i datą 1690 po jednej stronie oraz napisem ERNEST AUGUST DGEPONS i herbem rodowym na odwrocie. W

pojemniku znajdowała się również pieczęć metalowa z późniejszego okresu (najprawdopodobniej 1. poł. XIX w.) z napisem URZĄD ST. Z.G.H.O. SUKIENNIKÓW ALEXANDRÓW.

Jak dowiedzieliśmy się od znalazcy, ogód ten należy do starego domu, w którym przed wojną mieszkała niemiecka rodzina. Być może to ktoś z tej rodziny zakopał cenne znalezisko przed opuszczeniem Aleksandrowa. Możliwe też, że zrobiono to jeszcze wcześniej - dziś trudno to ustalić.

Skarbem zainteresowała się Ewa Niesiołowska - archeolog, która od lat prowadzi prace wykopaliskowe na terenie Rąbienia. Zajmuje się ona co prawda epoką o kilka tysięcy lat wcześniejszą, ale obiecała ocenić fachowym okiem wykopane spod bzu przedmioty, które oczywiście nadal pozostają u swego właściciela. Poinformujemy o wynikach ekspertyzy w następnym numerze gazety.

bj

## Chuligońskie wyczyny

Od czasu, kiedy zapanowały wiosenne, ciepłe noce coraz więcej notuje się w naszym mieście aktów wandalizmu w wykonaniu spragnionych "mocnych wrażeń" chuliganów. Z plastikowych koszy ustawionych wzdłuż głównej ulicy pozostały tylko nieliczne niedobitki, połamane zostały także świeżo posadzone iglaki koło pomnika pamięci.

Ostatnio jednak nocni niszczyciele oprócz niszczenia zieleni upodobałi sobie również szyby w gablotach ustawionych koło Biura Rady Miejskiej. Jednej nocy wybite zostały prawie wszystkie. W związku z takim rozpanoszeniem się chuliganstwa Straż Miejska zapowiada urządzenie zasadki na grasujących w okolicy budynków magistrackich żuli. Nie możemy zdradzić szczegółów, ale mamy dobrą radę dla "mocnych panów po kilku głębszych": trzymajcie się z dala od centrum miasta.

red.

## Sezon Żeglarski '96 rozpoczęty

W dniach 4 - 8 czerwca b.r. odbyło się nieoficjalne aleksandrowskie otwarcie sezonu żeglarskiego, tym razem w formie "Szkolnej Sztafety Żeglarskiej". W imprezie zorganizowanej przez MOSiR - Sekcję Wychowania Wodnego i Yacht Club "Dal" wzięło udział 45 uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 3, Zespołu Szkół Zawodowych z Aleksandrowa oraz Zasadniczej Szkoły Zawodowej z Rąbienia.

Przez 4 dni flotylla 9 jachtów pod trójkolorową banderą Aleksandrowa przemierzała wody najdłuższego polskiego jeziora - Jezioraka. Dopisało słońce, gorzej było z wiatrem - wiało słabo i nieregularnie, ale wszyscy wrócili cało i pełni wrażeń.

Impreza mogła się odbyć dzięki wsparciu finansowemu Zarządu Miejskiego, Banku Spółdzielczego w Aleksandrowie, MOSiR-u oraz

zabezpieczeniu kadrowemu nauczycieli - żeglarzy z Yacht Clubu "Dal".

T. K.

Szkolna Sztafeta Żeglarska

JEZIORAK

4-9.06.1996



## Brawo Artur!

Artur Dylik uczeń klasy VIIIc Sportowej Szkoły Podstawowej nr 3 w Aleksandrowie Ł. 5 czerwca 1996 r. w czasie "Szkolnej Sztafety Żeglarskiej" wykazał się ofiarnością, odwagą i zimną krwią podejmując udaną akcję ratowniczą tonącej starszej kobiety. Po wyciągnięciu z wody przeprowadził rutynowe postępowanie ratownicze. Po kilkunastu minutach już przytomną ofiarę wypadku pogotowie odwiozło do szpitala.

Artur jest członkiem Sekcji Wychowania Wodnego MOSiR w Aleksandrowie i uczestniczy we wstępnym kursie ratownictwa wodnego prowadzonego przez mgr. Grzegorza Witkowskiego.

T. K.







# AKTUALNOŚCI SPRZED WIEKU WYJĄTKOWYCH OKAZJI

## Imperium złota - część IV

Trzecim polskim obozem jeńców wojennych na terytorium byłego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich był Starobielsk. Tutaj przetrzymywano, a następnie zamordowano i pochowano pod Charkowem około 6 tysięcy polskich oficerów. Jest to bodaj najbardziej tajemnicze miejsce pochowania ciał ofiar tego mordu. Miejsce to zostało odkryte w strefie leśno-parkowej miasta Charkowa. Był to wynik poszukiwań przeprowadzonych tu w 1991 roku przez wojskową prokuraturę radziecką, przy udziale polskich specjalistów. Wtedy to natrafiono na dwie masowe mogiły polskich oficerów, które zawierały łącznie ciała 167 osób. Odkryto tu również ciała zamordowanych obywateli ZSRR.

Taki był początek zakrojonych na szerszą skalę starań władz polskich o umożliwienie przeprowadzenia w tym miejscu badań archeologicznych, celem ustalenia lokalizacji pozostałych mogił oraz przeprowadzenia ekshumacji, która mogłaby wyjaśnić wszelkie okoliczności dokonania tej masakry.

Niestety, na skutek następujących intensywnych przemian politycznych w Europie Środkowej i Wschodniej stało się to możliwe dopiero w roku 1994. Nastąpiło to w efekcie podpisania pomiędzy rządem polskim a rządem Ukrainy porozumienia normującego zasady wzajemnej ochrony miejsc pamięci i spoczynku ofiar wojny i represji politycznych. W czasie trzech tygodni 1994 roku badania prowadzone metodą archeologicznych odwiertów sondażowych objęły obszar o powierzchni około 16 hektarów. Prace archeologiczne natomiast objęły powierzchnię 1,3 ha parku sanatoryjnego będącego w okresie władzy radzieckiej zawsze własnością służb bezpieczeństwa. W czasie tych badań odkryto 11 mogił zbiorowych, z których 5 kryły szczątki Polaków. Ustalono również, że groby te kryją szczątki ludzkie w różnych stadiach rozkładu. Spoczywające tu ciała znajdowały się w stanie już zeschwieconym, jak również w stanie przemiany woskowo-tłuszczowej, o którym to procesie pisałem w poprzednim numerze.

W efekcie przesłuchania ostatniego żyjącego świadka tej zbrodni, dozorcy NKWD z Charkowa Mitrofana Wasiliewicza Syromiatnikowa udało się również ustalić przebieg "czarnej drogi", będącej ostatnim etapem wywózki ciał rozstrzelanych ofiar od Biełgorodzkiej Szosy na miejsce pochówku. Na znacznie szerszą skalę kontynuowano tu prace w 1995 roku. Ich celem było ostateczne i pełne określenie lokalizacji grobów, ich rozmiarów, głębokość i miąższość zalegania ludzkich szczątków, a następnie wydzielenie tych, które zawierały ciała polskich obywateli. Specjalnie powołana do tych badań komisja polskich specjalistów pod kierunkiem

profesora dr. hab. Andrzeja Kola pracowała tu 4 miesiące. Jej trzon stanowili pracujący tu w ubiegłych latach oraz zmieniający się co miesiąc inni archeolodzy oraz pracownicy inżynierno-techniczni, konserwatorzy, antropolog i przedstawiciel Polskiego Czerwonego Krzyża. Wynikiem tych prac było ustalenie wymiarów cmentarza /50x100 metrów/ oraz odkrycie 64 grobów o różnej wielkości. Wyznaczono również dokładny przebieg przez cmentarz "czarnej drogi", która tu tworzyła pętlę umożliwiającą bezkolizyjny objazd. Dla ułatwienia "pracy" groby małe i średnie oprawcy zlokalizowali po zewnętrznej stronie tej drogi. Natomiast wewnątrz tej pętli występują mogiły duże z reguły przylegające do niej swą mniejszą krawędzią.

Wyjątkowo trudną sprawą dla pracującej tu ekipy była próba identyfikacji poszczególnych szkieletów, ponieważ zwłoki wrzucane do grobów były wiotkie /krótco po śmierci/ co spowodowało różne ich ułożenie. Większość ciał miała związane ręce na plecach i spoczęła w pozycji "na brzuchu". Dla pracujących tu ludzi najtrudniejsze warunki były w grobach mokrych, gdzie ich zawartość została oblepiona czarną, śliską i gliniastą substancją będącą efektem przemiany tłuszczowo-woskowej. Dla tego też czaszki wydobywane z tych mogił były najpierw dwukrotnie myte, suszone a dopiero później poddawane badaniom antropologicznym. Wszystkie, z jedynym wyjątkiem badane pochówki określono jako męskie. Z grobów

"polskich" w czasie prac wydobyto ogromne ilości różnych przedmiotów pochodzących z ich wyposażenia osobistego i obozowego. Wśród tych przedmiotów sporo było wartościowych. Była to między innymi biżuteria, zegarki posiadające złote i srebrne koperty, srebrne papierosnice oraz złoto dentystyczne. Widocznie chowano swe ofiary wraz z całym dobytkiem, aby zatrzeć wszelkie ślady. Ciekawostką może natomiast być fakt, że od oficerskich butów będących na ich nogach poodcinano cholewy aby pozyskać skórę. Znaczna część przedmiotów ofiar została przez oprawców spalona przed zakopaniem. W efekcie prowadzonych prac do kraju przetransportowano część zachowanych przedmiotów mających wartość dowodów dokonanej zbrodni. Po przeprowadzeniu badań i ich zakonserwowaniu trafią one do

Muzeum Katyńskiego w Warszawie.

Dzisiaj możemy stwierdzić, że egzekucji dokonywano na dwa sposoby. Większość ofiar zginęła na skutek strzału w kark, w efekcie czego pocisk przechodził przez głowę i wychodził przednią częścią twarzy, często nawet nie uszkadzając czaszki skazańca. Natomiast drugą metodą był strzał w potylicę. Na części czaszek są widoczne ślady dwu lub trzykrotnego dobijania ofiar. Są również ślady świadczące o dobijaniu jeńców bagnetem, kolbą karabinu, jak również siekierą lub saperką.

Niestety dopiero teraz po latach ziemia byłego ZSRR zaczyna ujawniać ogrom zbrodni dokonanych przez ustrój komunistyczny nie tylko na obywatelach polskich. Przez dziesięciolecia ukrywana prawda zaczyna oglądać światło dzienne. Mam nadzieję, że ten krótki opis dokonanych tam zbrodni przyczyni się nie do wzrostu nienawiści, ale będzie przestrzegą dla przyszłych pokoleń.

Miejmy nadzieję, że również w Charkowie zostanie zbudowany polski cmentarz, który będzie świadectwem istnienia w przeszłości "imperium złota". Aby "takie historie nigdy się nie powtórzyły".

*Artykuł powstał głównie na podstawie opublikowanych materiałów sesji naukowej, zorganizowanej w Muzeum Miasta Zgierza.*

*Andrzej Benedykt Kuropatwa*

### Pracownia Turystyczno-Krajoznawcza " A B K "

95-070 Aleksandrów Łódzki  
ul. Wschodnia 3, tel. 12-23-02

#### zaprasza młodzież do udziału w

- obozie stacjonarnym /kolonii/ zorganizowanym w znakomitych warunkach Ośrodka Sportu i Rekreacji w Rawie Mazowieckiej w dniach 1 - 14 i 15 - 28 lipca 1996 roku /całkowity koszt pobytu i przejazdów wynosi 430 złotych/,
- obozach wędrownych po Ziemi Krakowskiej w dniach 24 lipca - 06 sierpnia i 11 - 24 sierpnia 1996 roku /całkowity koszt pobytu i przejazdów wynosi 390 złotych/.

Wymienione imprezy zostały zarejestrowane przez Kuratorium Oświaty w Łodzi.

**ZAPRASZAMY**





## Wychowanie seksualne dzieci i młodzieży

Na konferencji dotyczącej życia seksualnego dzieci i młodzieży, o której pisałem już w czterech kolejnych numerach naszej gazety, był również czas na zadawanie pytań. Odpowiedzi udzielała psycholog.

Oto niektóre z nich:

1. Jak pomóc w rozwoju seksualnym dzieciom wychowywanym bez ojca?

Ważna jest dokładna obserwacja dziecka i kontakt z nim. Jeżeli matka widzi, że chłopiec wchodzi w okres dojrzewania, że zaczyna jej się kształtować w domu męczyzna, to ona mu wtedy mówi ciepło i normalnie, że teraz to jest taki okres, że będzie rósł na męczyznę, na dzielnego człowieka. W związku z tym kupuje odpowiednie książeczki, które dobrze, aby wcześniej przeczytała i tak z miłością popatrzyła, jak je może odebrać. Wtedy może np. powiedzieć: tutaj masz takie książeczki, jak chcesz, to sobie poczytaj, a jak będziesz miał jakieś pytania, to przyjdź do matki, będziemy się wspólnie zastanawiać, będziemy radzić co z tym zrobić. I koniec. Uświadamianie seksualne to znowu nie jest aż taką wielką rzeczą. Nie przesadzajmy. Dzieci dobrze odbierają, jeżeli czują, że matka wie, co się z nim dzieje, że matka zauważyła to.

Jeśli chodzi o córki, to najpierw należy wprowadzić w problem miesiączki, a potem w rytm płodności. Pokazują, że to jest coś normalnego, cyklicznego, pokazują jajczkowanie. W związku z tym pokazują jej od razu dwa powołania kobiety: do prokreacji i do miłości.

I odpowiadam na takie pytania, które dziecko przynosi ze szkoły, z życia. Odpowiadam też normalnie, zwyczajnie tak jak potrafię. A jak czegoś nie potrafię to mówię: słuchaj ja nie wiem jak ci odpowiedzieć. Może zapytaj ciocię albo

katechetkę, albo przeczytaj gdzieś coś, może ja poszukam to ci powiem. To jest cudownie powiedzieć dzieciom, że się czegoś nie wie, bo ten rodzic funkcjonuje jako normalny człowiek, a nie "chodząca encyklopedia".

2. Jak ma reagować matka na konflikty rozgrywające się między rodzeństwem odmienniej płci, tak by sama nie popadła w konflikt z dziećmi?

Generalnie: do dzieci nie należy się wtrącać. Ja mam taką zasadę: "do pierwszej krwi". Jak się krew leje, to ja wkraczam. Naprawdę! Ja też mam dwójkę dzieci płci przeciwnej i nie wchodzę między nie, bo ja nigdy nie dojdę kto miał rację i co było na początku. Nic nie robić. Jest to normalne, że rodzeństwo się w pewnym wieku ściera, kłóci, ma sobie za złe, obraża się na siebie. To jest też etap. A potem się kocha. Jak rodzice wejdą, to zaburzą i zniszczą w ten sposób miłość i więź między tym rodzeństwem. Dlaczego? Bo zwykle się opowiadają po jednej stronie i rodzi się w sercach poczucie, że matka lub ojciec wyróżnia jednego z nich.

3. Czy syn (w wieku 10 - 13 lat) może spać z matką?

Nie może. To jest niewskazane. Do lat 5 maksimum można spać z dzieckiem. W tym okresie zaczyna się okres pierwszej erotyzacji więzi i jeżeli dziecko śpi dalej z matką lub ojcem jest to niepotrzebna erotyzacja tej więzi. Oczywiście ono może rano przytulić do mamy do łóżka. To jest co innego. Ono rano przychodzi po ciepło, po to, żeby się przytulić, żeby się dzień dobrze zaczął.

4. W jaki sposób rozmawiać z dziećmi młodszymi na temat aborcji, gdy dzieci o to pytają?

Myszę, że takiemu dziecku można powiedzieć, że aborcja jest to słowo obcego

pochodzenia, które oznacza to, że jest to przerwanie życia w łonie matki, czy przerwanie życia dziecka nienarodzonego. I tylko tyle, ani słowa więcej i zobaczyć, co dziecko z tym zrobi. Jeśli jest następne pytanie, odpowiadam na następne pytanie i tylko na to pytanie.

5. W jaki sposób kształtować krytycyzm wobec siebie u młodych ludzi w wieku 15 - 19 lat?

To jest cały problem, że oni są krytyczni do świata, do szkoły, do wszystkich innych, a nie do siebie. Można im wtedy powiedzieć o tym, że zmianę świata zaczyna się od siebie samego, że jest takie prawo, że jeśli chcesz zmiany - zacznij od siebie. Zobacz, może też masz coś do roboty, do zmiany, może jest coś w tobie takiego, co nie pasuje tobie samemu albo innym z tobą. Zapytaj się innych kolegów, koleżanek, co jest takiego we mnie czego nie lubisz, co ci nie pasuje albo co uważasz, że mógłbym zmienić w sobie. Ważne, żeby on dostał takie informacje, że on też może coś zmienić.

Na koniec pragnę Państwa zaprosić do dziełnia się własnymi problemami, do zadawania pytań na łamach gazety. Ze swojej strony obiecuję fachowe odpowiedzi, jakich udzieli psycholog pani mgr A. Stelmaszczyk. Proponuję anonimowość zadawanych pytań, by nie czuć się skrepowanym i zgłaszanie ich na adres redakcji z dopiskiem "Komisja ds. Rodziny". Można to uczynić osobiście lub listownie. **Jan Żmuda**

Od redakcji.

Temat wydaje się tak wciągający, że gorąco popieramy propozycję autora. Pani psycholog wyjaśni wszystkie wątpliwości, udzieli fachowej rady. I poraz pierwszy można do nas pisać anonimowo! Wydrukujemy bankowo. Tylko pamiętajcie nowy adres redakcji: PIOTRKOWSKA 10/12.

# Rozkład jazdy PKS

ROZKŁAD ODJAZDÓW na linii: Aleksandrów, pl. Kościuszki - Łódź Żabieniec		ROZKŁAD ODJAZDÓW na linii: Łódź Żabieniec - Aleksandrów, pl. Kościuszki	
W DNI ROBOCZE	W DNI WOLNE	W DNI ROBOCZE	W DNI WOLNE
0	0 00	0 30	0 30
1 00	1 00	1 30	1 30
2 00	2 00	2 30	2 30
3 00	3 00	3 30 50	3 50
4 00 10 20 30 50	4 20	4 00 15 30 45	4 50
5 00 10 20 30 50	5 20 30 50	5 00 20 30 40 50	5 00 15 40
6 00 10 20 30 50	6 10 30 50	6 00 20 30 40 50	6 00 20 40
7 00 20 30 40	7 10 30 55	7 00 20 30 50	7 00 25 40
8 00 10 20 40	8 10 30	8 00 10 30 40 50	8 00 20 40
9 10 30 50	9 10 40	9 10 40	9 00 40
10 10 30 50	10 00 20 40	10 10 20 40	10 10 30 50
11 10 30 50	11 00 20 40	11 10 20 40	11 10 30 50
12 00 15 30 40 50	12 00 20 40	12 00 20 30 45	12 10 30 50
13 00 15 30 50	13 00 20 40	13 00 15 30 45	13 10 40
14 00 15 30 45	14 10 30	14 00 15 30 45	14 00 30 50
15 00 15 30 45	15 00 20 30	15 00 15 30 45	15 00 30 50
16 00 15 30 45	16 00 20 30	16 00 15 30 40 50	16 00 30 50
17 00 15 30	17 00 20 30	17 00 15 30 45	17 00 30 50
18 00 30 50	18 00 30	18 00 30	18 00 30
19 10 40	19 00 30 45	19 00 30 50	19 00 15 30
20 00 20 40 50	20 00 15 30 45	20 10 20 30 50	20 00 15 30 50
21 10 20 50	21 00 30 50	21 10 25 40	21 00 30 45
22 10 20 30	22 00 20 30	22 00 20 50	22 00 30
23 00 30 50	23 00	23 00	23 30

Zgodnie z życzeniem naszych czytelników, którzy już od dłuższego czasu domagają się zamieszczenia na łamach gazety aktualnego rozkładu jazdy prośbę spełniamy. Rzeczywiście nie ma chyba już ani jednego przystanku, na którym znajdowałyby się godziny odjazdów autobusów. PKS zaniębuje naszą linię całkowicie. Wydaje się jednak, że wywieszki nie były uzupełniane, ponieważ od 1 lipca wchodzi w życie nowy, letni rozkład jazdy autobusów. Będą one kursować rzadziej i taki stan potrwa do 31 sierpnia. Z pewnością po 1 lipca wywieszki na przystankach zostaną uzupełnione, ale jak znamy życie szybko znikną. W związku z tym letni rozkład wydrukujemy także w następnym wydaniu "40 i cztery" po to, aby wszyscy zainteresowani mogli sobie go wyciąć i zachować. Po urlopowej przerwie, w trakcie której gazeta nie będzie wychodzić (od 7 lipca do drugiej połowy sierpnia) znów znajdziecie na naszych łamach aktualny rozkład jazdy autobusów - wtedy już ten, który wejdzie w życie 1 września. Będziemy się starać ratować jakoś fatalną sytuację z brakiem rozkładów na przystankach (żadne połajanki w stosunku do PKS nie odnoszą rezultatu) i co dwa - trzy miesiące będziemy ponawiać druk rozkładów.

Na pozostałych liniach wszystko pozostaje po staremu. **red.**



# ABC gospodarki i finansów gminy

## Ile złotych na remonty szkół?

Realizując proces decentralizacji zarządzania oświatą, administracja szczebla centralnego przekazała z dniem 1 stycznia 1996 r. prowadzenie szkół podstawowych samorządom terytorialnym. W ślad za tą decyzją Rada Miejska przeznaczyła w budżecie gminy kwotę 4.086.528 zł na bieżącą działalność 7 szkół podstawowych. Z przedstawionych planów finansowych sporządzonych przez szkoły w oparciu o wykonanie 1995 r. wynikało, że minimalna kwota potrzebna na prowadzenie szkół wynosi 4.851.595 zł. Niedobór w wysokości ponad 7 mld st. zł, zdaniem Rady Miejskiej, powinien pokryć budżet centralny, ponieważ prowadzenie szkół jest zadaniem zleconym gminie, w związku z czym do obowiązku państwa należy zapewnienie odpowiednich środków. Zgodnie z decyzją Rady Zarząd Gminy wspólnie z Kuratorium Oświaty w Łodzi wystąpił do Ministerstwa Edukacji Narodowej o zmianę wysokości naliczonej subwencji oświatowej, ale do dnia dzisiejszego brak jest odpowiedzi ze strony Ministerstwa.

Przedstawione wyżej środki finansowe nie uwzględniały jeszcze jednej bardzo ważnej sprawy - **remontów szkół**. Ponieważ potrzeby szkół w tym zakresie były bardzo duże, Zarząd Miejski postanowił dokonać przeglądu wszystkich placówek, aby na miejscu zapoznać się ze stanem technicznym obiektów oświatowych. Po dokonaniu przeglądu Zarząd stwierdził, że stan techniczny budynków szkolnych jest niezadowolający. W związku z tym na utrzymanie szkół podstawowych trzeba będzie w najbliższym czasie wydać dość znaczne środki finansowe, aby zrealizować zalecenia pokontrolne Sanepid-u, inspektorów PIP, Straży Pożarnej, nie mówiąc już o przywróceniu odpowiedniego stanu technicznego budynkom szkolnym. Obecna sytuacja w oświacie powstała

w związku z jej niedoinwestowaniem, jak i brakiem bieżących remontów zaniechanych przez Kuratorium Oświaty z uwagi na brak środków.

Zarząd po dokonaniu bilansu potrzeb z jednej strony, a możliwości finansowych gminy z drugiej strony, postanowił przeznaczyć w tym roku na remonty szkół podstawowych 120.000 zł z tegorocznej rezerwy budżetowej.

Oto kwoty i zakres rzeczowy prac remontowych w poszczególnych szkołach podstawowych:

### Szkoła Podstawowa nr 1 - 50 tys. zł

- wylewka podłogowa w kuchni
- wylewka podłogowa na korytarzu
- malowanie korytarzy
- wylewka podłogowa w trzech izbach lekcyjnych
- częściowa naprawa dachu

### Szkoła Podstawowa nr 3 - 7 tys. zł

- malowanie korytarzy, toalet i szatni
- przygotowanie izby lekcyjnej klasy "0"

### Szkoła Podstawowa nr 4 - 29 tys. zł

- naprawa dachu
- malowanie sali gimnastycznej, korytarzy, klatek schodowych, sanitariatów i kuchni
- przygotowanie izby lekcyjnej klasy "0"
- wymiana drzwi
- adaptacja starej szatni na salkę gimnastyczną

### Szkoła Podstawowa w Beldowie - 2 tys. zł

- malowanie i naprawa okien
- malowanie sal

### Szkoła Podstawowa w Rąbieniu - 5 tys. zł

- malowanie toalet, świetlicy, biblioteki i kuchni
- malowanie okien
- częściowa naprawa elewacji

### Szkoła Podstawowa w Rudzie Bugaj - 15 tys. zł

- wymiana parkietu w holu
- malowanie kuchni i stołówek
- modernizacja hydroforni

### Szkoła Podstawowa w Sobieniu - 2 tys. zł

- malowanie korytarzy i klatki schodowej.

Poza tymi pracami we wszystkich szkołach zostaną przeprowadzone pomiary instalacji elektrycznej i odgromowej. Ponadto szkoły zostaną wyposażone w niezbędny sprzęt ppoż. Na te dwa zadania Zarząd zarezerwował 10 tys. zł. Została również podzielona kwota 50 tys. zł z przeznaczeniem na remonty w szkołach ponadpodstawowych i placówkach oświatowych. Podziału dokonano w sposób następujący:

### Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Rąbieniu - 20 tys. zł

- montaż pieców gazowych c.o.

### Młodzieżowy Dom Kultury - 20 tys. zł

- remont sali widowiskowej

### Zespół Szkół Zawodowych - 8 tys. zł

- rozbiórka budynku gospodarczego, budowa nowego

### Liceum Ogólnokształcące - 2 tys. zł.

Przy opracowywaniu planu remontowego w oświacie na rok bieżący nie uwzględniono wszystkich potrzeb placówek oświatowych. Zabrakło pieniędzy na malowanie sal lekcyjnych, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, wymianę płytek PCV, malowanie elewacji, wymianę instalacji elektrycznej, modernizację kuchni itp.

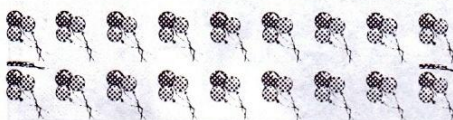
Zarząd znając trudną sytuację w oświacie, a jednocześnie możliwości finansowe naszego budżetu, liczy na dalszą pomoc ze strony rodziców. Za dotychczasowe zaangażowanie i współpracę - dziękujemy. Jesteśmy zdania, że tylko wspólne działanie rozłożone w czasie pozwoli na poprawienie warunków nauki naszych dzieci.

Opracował: Piotr Zentera

## Zaprosili nas...

...do przedszkola nr 2 na ul. Łęczycką na uroczystość zakończenia roku i pożegnanie starszaków. Mieliśmy okazję uczestniczyć we wspaniałej podróży dookoła świata, na którą załapaliśmy się dzięki przedszkolakom przebranym za mieszkańców różnych rejonów kuli ziemskiej. Było fajnie!

red.





# Dni Aleksandrowa '96

Przy pięknej, słonecznej pogodzie przebiegało otwarcie tegorocznych Dni Aleksandrowa. Delegacje władz miasta, TPA i szkół złożyły wiązanki kwiatów pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki, przy którym honorową wartę pełniło dwóch przedszkolaków. Okolicznościowe przemówienie wygłosiła prezes TPA Teresa Stasiak. Oficjalnego otwarcia Dni, przy akompaniamencie piosenek o Aleksandrowie dokonał burmistrz Krzysztof Czajkowski. Następnie kolorowy korowód dzieci okrążył cały park.

W tym samym czasie pod daszkiem koło przystanku PKS rozpoczął się kiermasz taniej książki zorganizowany przez bibliotekę. Sprzedawano także świeżo wydany rocznik "Aleksandrow wczoraj i dziś".

W drugim dniu aleksandrowskiego święta już od godz. 10 trwał na placu koło nowej poczty "koncert pod chmurką". Wzięły w nim udział zespoły z MDK oraz szkół.

Upalna pogoda i skoczne dźwięki wyciągnęły

ciuszki - u-  
stawił się  
kiermasz  
książki o te-  
matyce ro-  
dzinnej. Na  
stadionie  
MOSiR na-  
tomiasz mo-  
gliśmy po-  
dziwiać na-  
szych naj-  
młodszych,  
którzy sci-  
gali się na  
rowerach.

Raz na bie-  
żni, raz na-  
tomiasz na  
rowerach gór-  
skich (przelaj). Młodsze dzieci,

które wraz ze swymi rodzicami przybyli na stadion, zaproszeni zostali do muszli koncertowej, gdzie wędrowny teatr profesjonalny "Promyk" z Łodzi wystawił baśń pt. "Czarnoksiężnik z krainy Oz". Spektaklowi towarzyszyły pokazy iluzjonistyczne oraz liczne konkursy, w trakcie których rozdano mnóstwo słodyczy.

Obchody tegorocznych Dni Aleksandrowa zakończyły się w poniedziałek 3 czerwca w MDK uroczystym koncertem laureatów poszczególnych konkursów, podczas którego wręczone zostały cenne nagrody dla najlepszych. Tamże oficjalnie zamknięto święto naszego miasta.

okazję wziąć udział w zabawach ruchowo - sprawnościowych zorganizowanych przez młodzież L.O.

Po południu stadion MOSiR opanowali piłkarze. Najpierw na małym boisku rozegrany został finałowy mecz Turnieju Szkolnych Szóstek Piłkarskich, a po jego zakończeniu sympatycy piłki nożnej mogli

emocjonować się spotkaniem drużyn cywile kontra mundurowi (Straż Miejska i Policja). Wygrali ci pierwsi 4:2, choć walka była zażarta, a siły dość wyrównane.

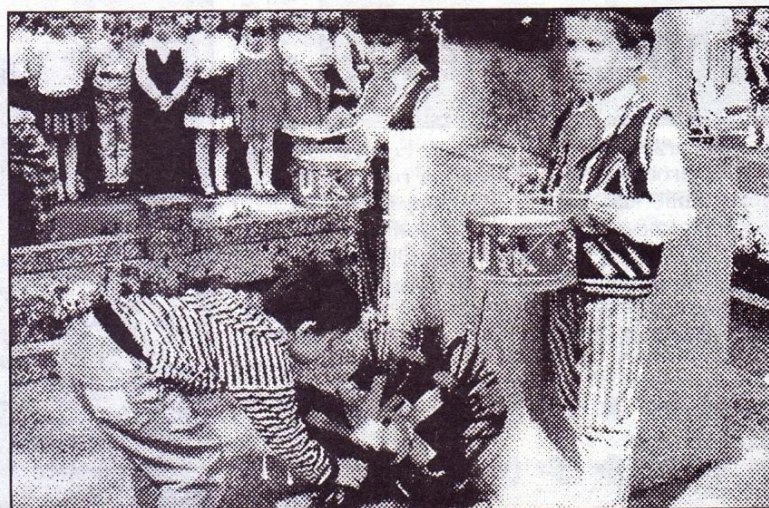
O 17.00 najmłodsi aleksandrowianie,



z mieszkań sporo osób. Wspólna zabawa trwała do późnego popołudnia. Tymczasem o godz. 19.00 na dziedzińcu Liceum Ogólnokształcącego rozpoczął się piknik absolwentów i sympatyków tej szkoły. Rozpalono ognisko, do tańca przygrywał zespół disco-polowy Pawła Uzieli. Nie zabrakło browaru i kiełbasek. W hollu szkolnym można było kupić wszystkie "aleksandroviana" i wydawnictwa dotyczące L.O. Zabawa, na którą przyszli absolwenci tegoroczni, jak i ci sprzed kilku, a nawet kilkudziesięciu lat (w tym także zamieszkali w odległych zakątkach Polski) trwała prawie do rana. To już drugie tego typu wiosenne garden - party zorganizowane przy Curie - Skłodowskiej. Być może pikniki pod gwiazdami staną się imprezą cykliczną? Oby tak było.

Także w sobotę w SP 3 odbył się II Konkurs Tańca Towarzyskiego. Tańczyły pary z kilku szkół Łodzi oraz przede wszystkim z "trójki". Sędziowali zaś profesjonalści. Było gorąco, ale widowisko udane.

W niedzielę 2 czerwca od godz. 10 na pl. Ko-





# PRZECHADZKA PO ZWIERZYŃCU NIEBIESKIM

## "RAK"

W dniu przesilenia letniego - 21 czerwca, Słońce opuszcza znak Bliźniat i przez następny miesiąc przesuwa się na tę część zwierzyńca niebieskiego noszącej łacińską nazwę "Cancer", czyli Rak. Z chwilą wejścia w ten znak Słońce osiąga największą deklinację północną, czemu odpowiada najdłuższy dzień w roku.

W skład konstelacji Raka wchodzi gromada gwiazd o symbolicznej nazwie "Żłób" w astralnych mitach starochrześcijańskich konstelacja Raka symbolizuje żłobek betlejemski. Rak był znakiem apostoła Tadeusza Judy, uważanego przez wiernych za patrona spraw beznadziejnych. Rakiem wszechwładnie rządzi Księżyc. Jego działanie przejawia się w zmianach równowagi jonowej w atmosferze; dochodzi do zaburzeń elektromagnetycznych, a następnie do zmian ciśnienia. Prof. Robert Becker z Uniwersytetu w Syracuse uważa, że zaburzenia pola magnetycznego w atmosferze działają niekorzystnie na system nerwowy. Stąd mogą pojawiać się złe samopoczucie, stresy, depresje. Potwierdzili te spostrzeżenia jego koledzy lekarze, tłumacząc je tym, że określone fazy Księżyca w każdym organizmie człowieka wzbudzają stan podobny do przyływu i odpływu morza, których nasilenie występuje w nowiu i w pełni. Stan taki może doprowadzić jednostki słabsze psychicznie do wyjątkowej agresywności. Szczególnie muszą o tym pamiętać ludzie spod znaku Raka w jasne księżycowe noce.

### RAKU - POZNAJ SAMEGO SIEBIE!

Bardzo trudno przychodzi mi uogólnić charakterystyki ludzkie, zwłaszcza spod znaku tajemniczego, kapryśnego i niestałego Raka. U Raków wszystko obraca się i koncentruje wokół spraw rodziny, co niekiedy przeszkadza im w pełni rozwinięciu własnej osobowości. Toteż ludzie

spod tego znaku to przede wszystkim domatorzy. Usposobienie mają dość zmienne, niekiedy wręcz kapryśne. Z natury są bardzo ambitni, nie noszą powierzchownego ślizgania się po zagadnieniach i w miarę swojego talentu zawsze chcą głęboko poznać różne sprawy, zanim wydadzą o nich opinię. Dokładność jest ich mocną stroną.

Rak jest typem niezależnym, energicznym, a także nisamowicie upartym. Z tego też względu najlepiej czuje się mając pracę samodzielną. Raki na wyższym poziomie intelektualnym są żądne sławy, bo też i na nią często zasługują - niejednokrotnie stają się bardzo popularne. Cenią i kochają spokój, jednak rozdrażnione skłonne są do gwałtownych czynów, a nawet wyjątkowo u Raków zauważalnej złośliwości.

Rak jest bardzo wytrwały w dążeniu do raz obranego celu; potrafi, jeśli chce, być świetnym dyplomata, zrobić wiele dla dobra ogólnego, choć tkwi w nim też sporo cech egoistycznych. Ceni sobie wygodne życie, nie lubi się zbyt praktycznym. Są to ludzie dość praktyczni i zręczni. Wielka cierpliwość i wrażliwa natura czyni z Raka najlepszego z najlepszych przyjaciół. Dzięki tej cierpliwości i talentom pedagogicznym są one urodzonymi nauczycielami i wywierają wyjątkowy wpływ na ludzi. Dużo jest w tym znaku lunatyków i hipochondryków. Skłonni są także do alkoholizmu i narkomanii.

Urodzeni w pierwszej dekadzie (22.06. - 1.07.) najsilniej podlegają wpływom Księżyca. Mają bujną fantazję, dobrą pamięć i zmysł artystyczny. Jednakże ich fantazja często przekracza dozwolone progi. Odznaczają się pewną pedanterią. Nieszczęścia i kłopoty wynikają zazwyczaj z ich niezwyklej uczuciowości i wrażliwości. Są oszczędni i wytrwali. Dekadzie tej patronuje Wenus, która dodaje Rakom

skłonności do wzruszeń i wszelkich emocji, wznaga uczucia macierzyńskie, a także usposabia do smutku i pesymizmu.

Drugą dekadą (2.07. - 12.07.) opiekuje się Merkury. Urodzeni w tych dniach są bardziej odporni fizycznie, obdarzeni niepokromioną dumą, zdecydowaniem, a niekiedy wręcz bezczelnością. Są przedsiębiorczy i odważni. Lubią podróże. Odznaczają się talentami oratorskimi i literackimi. Mogą także przejawiać takie cechy jak mściwość i bezwzględność. Ich żywot jest niespokojny, a losy zmienne.

Trzecia dekada (13.07. - 22.07.) upływa głównie pod patronatem Księżyca. Urodzeni w tej dekadzie należą do najmniej odpornych ludzi w całym znaku Raka. Mają miękki charakter, lękają się nadmiernie o siebie i bliskich, są bojaźliwi, niezmiernie marzycielscy, skłonni do hysterii. W życiu swym notują sporo zmian i wahań. Mają skłonności do mistycyzmu i wiedzy tajemnej. Często przejawiają talent artystyczny. Są bardzo wrażliwi, gościnni i uczynni, choć często chwiejni pod względem moralnym. Za młodu często nieszczęśliwi, dopiero z wiekiem następuje szybka poprawa losu.

### METAL, KAMIEŃ I KOLOR DLA RAKA

Astrologia przewiduje dla Raków srebro, ponieważ najbardziej koresponduje ono z Księżycem. Do kamieni - talizmanów należy hiacynt, który ma moc chronienia w podróży. I jeszcze jedno: każdy Rak powinien dbać o zapewnienie sobie aktywnego wypoczynku na świeżym powietrzu.

A więc kochane Raki zdrowego wypoczynku na wakacjach życzy Wam

Urszula

P.S.

Zainteresowanych profesjonalnym horoskopem proszę o kontakt przez Redakcję.

### Usługi w zakresie pielęgnacji terenów zielonych:

- koszenie trawy
- przycinanie żywopłotów
- wycinanie drzew

Sprzęt szwedzkiej firmy HUSQVARNA

Informacje:

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji  
w Aleksandrowie Łódzkim  
ul. 11 Listopada 98  
tel. 12 44 84

### Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Aleksandrowie Łódzkim

zaprasza na basen kąpielowy -  
czynny w godz. 10.00 - 18.00.

Ceny biletów:

normalny - 3 zł  
ulgowy (młodzież ucząca się) - 2 zł  
dzieci do lat 6 - 1 zł

Karnet na cały sezon:

normalny - 75 zł  
ulgowy - 50 zł.

W czasie pobytu na basenie można się będzie posilić  
i ugasić pragnienie w barze "Przy basenie"!!!



# VII Zjazd OSP

2 czerwca 1996 roku w pomieszczeniach remizy strażackiej OSP w Saniach odbył się VII Walny Zjazd Gminno - Miejskich Ochotniczych Straży Pożarnych. Otwarcia zjazdu dokonał prezes H. Grobelski, który zaproponował M. Walczaka na przewodniczącego Walnego Zjazdu. Delegaci zjazdu jednomyślnie zaakceptowali tę kandydaturę. W skład Prezydium Zjazdu powołano: Józefa Woźniczaka - Komendanta Gminno - Miejskiej OSP, Bogdana Lewandowskiego - prezesa PSL, Wojciecha Ciemciocha - zastępcę Komendanta Policji, Mieczysława Walczaka - przewodniczącego zjazdu, Barbarę Skorupę - Inspektora BHP i ppoż., Henryka Grobelskiego - prezesa OSP Gminy i Miasta, zastępcę burmistrza Leszka Pierlejewskiego, Jana Burskiego - przewodniczącego Komisji Ładu i Porządku Publicznego, Franciszka Galuszkę - członka Wojewódzkiego Związku OSP i Zbigniewa Babińskiego - zastępcę Komendanta Komendy Rejonowej OSP w Zgierzu.

Sprawozdanie z 5-letniej kadencji Zarządu Ochotniczych Straży Pożarnych Gminy i Miasta Aleksandrowa Łódzkiego przedstawił prezes Zarządu H. Grobelski. Omawiano m.in. sprawy wyposażenia jednostek w podstawowy sprzęt pożarniczy, opracowanie wstępnych projektów budżetu, remonty strażnic i sprzętu mechanicznego, szkolenie strażaków itp. Kontrolę OSP systematycznie przeprowadzał Komendant Gminno - Miejski informując na bieżąco Zarząd o stanie gotowości bojowej straży.

W minionym okresie zorganizowano dwie działające drużyny kobiece: przy OSP Jastrzębie Górne - 13 osób i przy OSP Sobień - 8 osób. Natomiast przy OSP Chrośno zorganizowano chłopięcą drużynę młodzieżową liczącą 9 osób.

W ostatnim 5-leciu odbyły się dwie uroczystości związane z jubileuszami powstania OSP - obchodzili je w 1992r. OSP w Brużycy - 70-lecie i w 1993r. OSP Aleksandrów - 90-lecie.

W minionym czasie strażacy w czynie społecznym wykonali wiele prac takich, jak remonty strażnic, malowanie obiektów, naprawa dróg dojazdowych i porządkowanie terenów wokół strażnic i zbiorników wodnych, drobne remonty samochodów oraz wiele innych. Wartość wykonanych prac oszacowano na: za 1992 r. - 102.500 tys. starych zł, za 1993 r. - 103.832 tys. zł, za 1994 r. - 200.940 tys. zł i za 1995 r. - 119.500 tys. zł.

W latach 1991 - 1995 zostali odznaczeni i wyróżnieni członkowie OSP: Złotym Znakiem Związku OSP RP - 2 osoby, Odznaką Godności Członka Honorowego Związku OSP - 1 osoba, Złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa - 25 osób, Srebrnym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa - 37 osób, Brązowym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa - 55 osób, Odznaką "Strażak Wzorowy" - 55 osób i Odznaką "Za Wysługę Lat" - 133 osoby.

W ostatnim pięcioleciu mieliśmy na terenie Gminy i Miasta 494 pożary. Szczególnie trudnym był rok 1994, w którym to wybuchło aż 154 pożary. Najwięcej wyjazdów do pożarów zanotowały OSP Aleksandrów, Sanie, Rąbień, Beldów i Jastrzębie Górne.

Dla podnoszenia sprawności operacyjno - bojowej każdego roku organizowane były na szczeblu Gminy i Miasta manewry strażackie oraz

zawody sportowo - pożarnicze. Jeżeli chodzi o działalność finansowo - gospodarczą, to Zarząd Gminno - Miejski takowej nie prowadził, a jego dochody pochodziły z rocznych składek członkowskich oraz z wpływów za kalendarze strażackie. Stan środków na koncie bankowym na dzień 31.12.1995 r. wyniósł 175 zł 97 gr.

Dochody Ochotniczych Straży Pożarnych pochodzą ze składek członkowskich, wynajmu sal na wesela, zabawy i dyskoteki oraz datków społeczeństwa.

Ochotnicze Straże Pożarne pozostają na utrzymaniu budżetu Gminy i Miasta. Na ochronę ppoż. wydatkowane następujące sumy: w roku 1991 - 234.426 tys. st. zł, w 1992 r. - 417.696 tys. zł, w 1993 r. - 700 mln zł, w 1994 r. - 1.250.000 tys. zł i w 1995 r. 1.600.000 tys. zł.

Zarząd Wojewódzki OSP dofinansował nasze straże kwotą 88.750 tys. st. zł. Na zakończenie prezes H. Grobelski gorąco podziękował członkom ustępującego Zarządu oraz członkom i działaczom OSP za dobrą współpracę w 5-letniej kadencji. Słowa podziękowania skierował również do władz samorządowych i administracyjnych miasta oraz Komendy Rejonowej w Zgierzu za współpracę i pomoc w realizacji zadań statutowych. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Wiesław Mastalerz zapoznał wszystkich zebranych z protokołem komisji, na podstawie którego udzielono absolutorium odchodzącemu Zarządowi.

W otwartej dyskusji pierwszy zabrał głos wiceburmistrz L. Pierlejewski. Serdecznie podziękował ustępującemu Zarządowi, wręczając poszczególne jego członkom drobne upominki. W dyskusji padały pytania dotyczące finansowania i zarządzania OSP. Prezes OSP w Aleksandrowie Z. Makowski zapytał, dlaczego kierownicy, których zatrudnia Urząd Miejski rozliczani są z budżetu straży pożarnej. B. Tulejko - OSP Krzywa Wieś zgłosił wniosek, aby nie dokonywać podziału funduszu na posiedzeniu Zarządu. W dalszej dyskusji poruszono sprawę dofinansowania poszczególnych straży wiejskich, którym grozi po prostu likwidacja. O krzywdzącym podziale pieniędzy między straże wiejskie, a miejskie w Aleksandrowie mówił przedstawiciel OSP Chrośno G. Sikorski. Dyskutowano także na temat bardzo kosztownego ogrzewania OSP w Aleksandrowie.

Prezes Gminno Miejskiego Zarządu Polskiego Stronnictwa Ludowego p. Bogdan Lewandowski serdecznie podziękował za zaproszenie, a korzystając z okazji podziękował również za udział Jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych w Świącie Ludowym.

Ze szczególną troską i zainteresowaniem odnoszono się do prób zlikwidowania części jednostek straży wiejskich. Z takim problemem zwrócił się P. Stasiak. Inny mówca poruszył kwestię finansowania kierowców z budżetu przydzielonego na straże gminno - miejskie, aby opłacać ich z Urzędu. Krytykowano także przewodniczącego Komisji Ładu i Porządku Publicznego stwierdzając, że J. Burski przyjeżdża i obiecuje pomoc w zakupieniu sprzętu, a nic nie pomaga. Najlepiej jest obiecywać, a najtrudniej dotrzymać słowa. J. Woźniczka zadał pytanie zastępcy komendanta Wojewódzkiej

Straży Pożarnych co jest z jednostkami, które weszły lub mają wejść w krajowy system ratownictwa. J. Krakowiak poruszył bardzo przykrą sprawę podziału nagród na zawodach strażackich - są one niesprawiedliwe, a nawet usiłuje się nimi manipulować w czasie wręczania. H. Grobelski unormował nerwową nieco sytuację na sali stwierdzając: bądźmy razem, a dojdziemy dalej, burmistrz natomiast niech będzie nie tylko burmistrzem dla miasta, ale i dla gminy. W odpowiedzi na zarzuty przewodniczący Komisji ds. Ładu i Porządku J. Burski odpowiedział, że sytuacja miała miejsce pod koniec roku budżetowego i ze względu na brak pieniędzy nie można było udzielić pomocy w wymienionej sprawie. Zastępca burmistrza L. Pierlejewski odpowiedział na pytania dotyczące OSP Aleksandrów. Jest ona jednostką główną, kierowcy natomiast opłacani są z funduszu, jaki przydzieliła Rada Miejska i innych pieniędzy na razie nie ma. Zaproponował ponadto, żeby Zarząd Miejski odwiedził wszystkie jednostki OSP i sam stwierdził ich potrzeby w celu przedstawienia jako postulaty na przyszły rok do budżetu.

Jeżeli chodzi o likwidację części straży wiejskich, to nie było takiej mowy, bo wszystkie straże są stowarzyszeniami i mogą rozwiązać się tylko same. Remont samochodu w Brużycy, który czeka już rok będzie wykonany po wybraniu nowego Zarządu. Jeżeli chodzi o paliwo, to pieniądze muszą być zabezpieczone. L. Pierlejewski stwierdził, że suma 50 tys. zł będzie przeznaczona na zakup sprzętu i na remonty. Zaproponował również, aby nie dzielić funduszu na gminę i miasto. Jeżeli chodzi o samochody w strażach to w rozmowie z J. Woźniczkiem dowiedziałem się, że niektóre liczą sobie około 30 lat, a najmłodsze ok. 13. W tym miejscu chciałbym zaapelować do władz miejskich, rejonowych i wojewódzkich OSP o sukcesywną wymianę wozów strażackich w poszczególnych jednostkach.

Po zamknięciu dyskusji przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, Komisji Rewizyjnej i delegatów na Wojewódzki Zjazd OSP. W skład Zarządu weszli: J. Woźniczka, M. Ruda, P. Stasiak, M. Krakowiak, B. Tulejko, M. Górniak, H. Stopyra, S. Górniak, M. Pietrzak, J. Osiecki, S. Chyliński, M. Józwiak, Z. Makowski i R. Borysewicz, M. Cybulski, J. Bućko, A. Król.

Do Prezydium Zarządu weszli:

1. J. Bućko - Prezes
2. M. Józwiak - wiceprezes
3. B. Tulejko - wiceprezes
4. S. Słowik - sekretarz
5. R. Borysewicz - skarbnik.

Komendantem Gminno - Miejskich OSP został ponownie J. Woźniczka.

W skład Komisji Rewizyjnej weszli:

1. K. Chudy - przewodniczący
2. P. Szkudlarek
3. R. Bugajny.

Delegatami na Wojewódzki Zjazd OSP zostali: J. Bućko, M. Józwiak, B. Tulejko, S. Słowik, R. Borysewicz, J. Woźniczka, M. Cybulski, S. Chyliński, M. Górniak, S. Górniak, M. Krakowiak, Z. Makowski, J. Osiecki, M. Pietrzak, M. Ruda, P. Stasiak, H. Grobelski, A. Wilk.

**Z. Walczyk**



# BILANS BANKU SPÓŁDZIELCZEGO w Aleksandrowie Łódzkim sporządzony na dzień 31.12.1995 r.

	AKTYWA	Stan na koniec roku (w zł)
I	Kasa, środki w Banku Centralnym 1. A 'vista 2. Rezerwa obowiązkowa 3. Inne środki	614.445,66 372.855,66 241.590,00 -
II	Dłużne papiery wartościowe uprawnione do redyskontowania w Banku Centralnym	-
III	Należności od innych instytucji finansowych 1. A 'vista 2. Terminowe w tym: lokaty bankowe	3.511.517,25 1.860.228,36 1.651.288,89 1.651.288,89
IV	Należności od klientów i sektora budżetowego 1. Należności od klientów 2. Należności od sektora budżetowego w tym: operacje nadzwyczajne	1.929.636,49 1.906.054,13 23.582,36 23.582,36
V	Dłużne papiery wartościowe 1. Emitentów państwowych 2. Innych emitentów w tym: odkupione, własne	2.100.000,00 2.100.000,00 - -
VI	Akcje, udziały i inne papiery wartościowe o zmiennej kwocie dochodu	99.000,00
VII	Akcje i udziały w jednostkach zależnych 1. W instytucjach finansowych 2. W pozostałych jednostkach	- - -
VIII	Akcje i udziały w jednostkach stowarzyszonych 1. W instytucjach finansowych 2. W pozostałych jednostkach	- - -
IX	Akcje i udziały w innych jednostkach o stałej kwocie dochodu 1. W instytucjach finansowych 2. W pozostałych jednostkach	- - -
X	Wartości niematerialne i prawne 1. Koszty organizacji poniesione przy założeniu lub późniejszym rozszerzeniu spółki akcyjnej 2. Wartość firmy 3. Inne wartości niematerialne i prawne 4. Zaliczki na poczet wartości niematerialnych i prawnych	2.597,23 - - 2.597,23 -
XI	Rzeczowy majątek trwały 1. Nieruchomości 2. Pozostałe środki trwałe 3. Inwestycje rozpoczęte 4. Zaliczki na poczet inwestycji	723.692,36 447.084,48 276.607,88 - -
XII	Akcje własne i udziały do zbycia	-
XIII	Inne aktywa 1. Przyjęte aktywa - do zbycia 2. Pozostałe	107.140,56 107.140,56
XIV	Rozliczenia międzyokresowe	33.487,22
	<b>AKTYWA OGÓLEM</b>	<b>9.121.516,77</b>



	<b>PASYWA</b>	<b>Stan na koniec roku (w zł)</b>
I	Zobowiązania wobec Banku Centralnego	-
II	Zobowiązania wobec instytucji finansowych 1. A 'vista 2. Terminowe w tym: lokaty w bankach	- - -
III	Zobowiązania wobec klientów i sektora budżetowego 1. Zobowiązania wobec klientów: a) lokaty oszczędnościowe - a 'vista - terminowe b) pozostałe - a 'vista - terminowe 2. Zobowiązania wobec sektora budżetowego w tym: operacje nadzwyczajne	7.738.304,50 6.802.414,34 3.678.445,64 177.553,78 3.500.891,86 3.123.968,70 1.615.097,03 1.508.871,67 935.890,16 -
IV	Zobowiązania z tytułu papierów wartościowych 1. Własnych obligacji 2. Pozostałe	- -
V	Fundusze specjalne i inne pasywa 1. Fundusze specjalne 2. Inne pasywa	320.930,58 - 320.930,58
VI	Rozliczenia międzyokresowe i przychody przyszłych okresów 1. Rozliczenia międzyokresowe w tym: odsetki do zapłacenia od depozytów 2. Przychody przyszłych okresów	387.005,57 255.657,96 255.657,96 131.347,61
VII	Rezerwy 1. Rezerwy na podatek dochodowy od osób prawnych 2. Pozostałe rezerwy	- - -
VIII	Zobowiązania podporządkowane	-
IX	Kapitał (fundusz) podstawowy	102.215,60
X	Zadeklarowane, lecz nie wniesione wkłady na poczet kapitału podstawowego (wielkość ujemna)	- 1.030,15
XI	Kapitał (fundusz) zapasowy 1. Ze sprzedaży akcji powyżej ich wartości nominalnej 2. Tworzony ustawowo 3. Tworzony zgodnie ze statutem 4. Inny	450.222,68 - - 450.222,68 -
XII	Kapitał (fundusz) rezerwowy 1. Z aktualizacji wyceny 2. Na ogólne ryzyko bankowe 3. Pozostałe	- - -
XIII	Rezerwa rewaluacyjna	97.479,42
XIV	Niepodzielony wynik finansowy z lat ubiegłych 1. Zysk (wielkość dodatnia) 2. Strata (wielkość ujemna)	- - -
XV	Wynik finansowy netto roku obrotowego 1. Zysk netto (wielkość dodatnia) 2. Strata netto (wielkość ujemna)	26.388,57 26.388,57 -
	<b>PASYWA OGÓŁEM</b>	<b>9.121.516,77</b>



# RACHUNEK ZYSKÓW I STRAT

## Banku Spółdzielczego w Aleksandrowie Łódzkim

sporządzony na dzień 31.12.1995 r.

Nr poz.	Wyszczególnienie pozycji rachunku	Stan na koniec roku 1995
I	<b>Przychody z tytułu odsetek</b>	<b>1.625.347,34</b>
	1. Od instytucji finansowych	778.382,54
	2. Od klientów i sektora budżetowego	606.116,69
	3. Papierów wartościowych	240.848,11
	a) o stałej kwocie dochodu	-
	b) o zmiennej kwocie dochodu	240.848,11
	4. Pozostałe	-
II	<b>Koszty odsetek</b>	<b>867.001,10</b>
	1. Od instytucji finansowych	15.265,97
	2. Od klientów i sektora budżetowego	851.735,13
	3. Pozostałe	-
III	<b>Wyniki z tytułu odsetek</b>	<b>758.346,24</b>
IV	<b>Przychody z tytułu prowizji</b>	<b>193.494,68</b>
V	<b>Koszty z tytułu prowizji</b>	<b>104.922,92</b>
VI	<b>Wynik z tytułu prowizji</b>	<b>88.571,76</b>
VII	<b>Przychody z akcji, udziałów i innych papierów wartościowych</b>	<b>5.940,52</b>
	1. Od jednostek zależnych	-
	2. Od jednostek stowarzyszonych	5.940,52
	3. Od innych jednostek	-
VIII	<b>Wynik na operacjach finansowych</b>	<b>-</b>
	1. Papierami wartościowymi	-
	2. Pozostałych	-
IX	<b>Wynik z pozycji wymiany</b>	<b>-</b>
X	<b>Wynik na działalności bankowej</b>	<b>852.858,52</b>
XI	<b>Pozostałe przychody operacyjne</b>	<b>1.123,69</b>
XII	<b>Pozostałe koszty operacyjne</b>	<b>-</b>
XIII	<b>Koszty działania banku</b>	<b>535.904,89</b>
	1. Wynagrodzenia	242.879,65
	2. Narzuty na wynagrodzenia	103.535,31
	3. Pozostałe	189.489,93
XIV	<b>Amortyzacja środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych</b>	<b>-</b>
XV	<b>Odpisy na rezerwy i aktualizacja wartości</b>	<b>24.830,87</b>
	1. Odpisy na rezerwy na należności, zobowiązania warunkowe i inne oraz ogólny fundusz ryzyka	205.339,82
	2. Aktualizacja wartości majątku finansowego	205.339,82
XVI	<b>Rozwiązanie rezerw i zmniejszenia dotyczące aktualizacji</b>	<b>-</b>
	1. Należności zobowiązań warunkowych i innych	4.926,94
	2. Wartości majątku finansowego	4.926,94
XVII	<b>Różnica wartości rezerw i aktualizacji</b>	<b>-</b>
XVIII	<b>Wynik z działalności operacyjnej</b>	<b>200.412,88</b>
XIX	<b>Wynik na operacjach nadzwyczajnych</b>	<b>92.833,57</b>
	1. Zyski nadzwyczajne	-
	2. Straty nadzwyczajne	-
XX	<b>Wynik finansowy brutto</b>	<b>-</b>
	1. Zysk brutto	92.833,57
	2. Strata brutto	92.833,57
XXI	<b>Obowiązkowe obciążenie wyniku finansowego</b>	<b>-</b>
	1. Podatek dochodowy	66.445,00
	2. Pozostałe obowiązkowe obciążenie	66.445,00
XXII	<b>Wynik finansowy netto</b>	<b>-</b>
	1. Zysk netto	26.388,57
	2. Strata netto	26.388,57



# **BANK SPÓŁDZIELCZY** **w Aleksandrowie Łódzkim**

informuje Klientów,  
że w okresie

**od 8 lipca do 15 sierpnia 1996 r.**

placówki Banku  
pracują w godzinach:

**Bank przy ul. Ogrodowej 14**

od poniedziałku do piątku

**8<sup>00</sup> - 15<sup>00</sup>**

**Punkt Kasowy**

**przy ul. Wojska Polskiego 65**

od poniedziałku do piątku

**9<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>**

**Punkt Kasowy**

**przy ul. Legionowej 2**

poniedziałek, środa, piątek

**8<sup>00</sup> - 15<sup>00</sup>**

wtorek, czwartek

**10<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>**

W okresie od 8 lipca do 17 sierpnia 1996 r. wszystkie placówki  
Banku Spółdzielczego w soboty są nieczynne.



# KOMPLEKS GASTRONOMICZNO - HANDLOWY

## "FRASZKA"

(sklep ogólnospożywczy + restauracja)

Zaprasza na rodzinne obiady  
proponując usługi w zakresie gastronomii  
oraz udane zakupy spożywcze  
w miłym klimacie podmiejskiej ciszy i bujnej zieleni

ul. Bruźca 74/76  
Aleksandrów Łódzki

*Zapraszają  
Barbara i Adam Pilarscy*

Pragniemy złożyć serdeczne podziękowania wszystkim,  
którzy wzięli udział  
w uroczystości pogrzebowej

Ś. P.

*Stanisława Łęzaka*

w dniu 10 czerwca b.r.,

a w szczególności sąsiadom,  
członkom i Zarządowi Kółka Rolniczego  
oraz kolegom i znajomym.

Rodzina

**AUTOTAK (28 RAT)  
CINQUECENTO 900 -  
SPAZEDAM  
TEL. 12 29 84 (po 17.00)**

### OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam kozy - Beldów -  
Krzywa Wieś nr 11. Oleksiak

Sprzedam Poloneza rok 1989  
grudzień. Tel. 12 42 02

### NOWO OTWARTY ZAKŁAD ŚLUSARSKI

*Marian Trzeciak*

95-050 KONSTANTYNÓW,  
ul. Krótka 7,  
tel. dom. (0-42) 11 25 88  
WYKONUJE USŁUGI:

drzwi stalowe, bramy, kraty,  
ogrodzenia, balustrady,  
również naprawy u klienta.  
SOLIDNIE, RACHUNKI.

ZAPRASZAMY

pon. - pt. 8.00 - 17.00,  
sob. 8.00 - 14.00

## Sprzedam

dom wolno stojący

ul. Jodłowa 15

w Aleksandrowie z działką  
o powierzchni 771 m kw.

Dom jest w stanie surowym  
o powierzchni użytkowej  
około 400 m kw.

Gaz, woda i elektryczność  
w budynku.

Wiadomość -

tel. 12 21 67



Ogłoszenie płatne



**Właściciel nowo otwartego sklepu cukierniczego  
przy pl. Kościuszki 28  
(obok kiosku z biletami na krańcówce PKS)**

*Jan Barański*

po otwarciu i degustacji wyrobów własnych  
**serdecznie zaprasza miłych klientów do sklepu.**

W podcieniu przy stoliku można posiedzieć  
i posmakować wyrobów cukierniczych.

A jak było na degustacji, widzą Państwo na zdjęciach.  
Chcielibyśmy, żeby takie tłumy odwiedzały nas codziennie.

